**Święty uśmiechnięty…**

**Scenariusz z okazji rocznicy kanonizacji Jana Pawła II**

**lub święta patronalnego szkoły**

**Narrator I:** Okrzyk santo subito wyjątkowo szybko stał się faktem dokonanym. Nas - Polaków cieszy to w sposób szczególny, bo przecież Jan Paweł II był naszym rodakiem. To stąd, z polskich Wadowic wyruszył w swoją życiową wędrówkę, której celem okazały się Wzgórza Watykanu.

**Narrator II:** Zadziwiał świat od początku swego pontyfikatu. Zaskakiwał niemożliwymi do przewidzenia reakcjami, gestami, postawą i niepowtarzalnym szczerym uśmiechem, który wyrażał więcej niż niejedno słowo. Szedł drogą Chrystusa, starając się i nas tą drogą prowadzić. Dążąc konsekwentnie do osiągnięcia wewnętrznej doskonałości, dowodził na każdym kroku, jak niewiele dzieli go od zwykłych ludzi. Zmagał się z codziennymi problemami, bólem, chorobą, cierpieniem i znajdował radość w bezpośrednim kontakcie z drugim człowiekiem, z tłumami wiernych, które wszędzie entuzjastycznie go przyjmowały.

**Narrator I:** W kolejną rocznicę kanonizacji (w dniu naszego święta patronalnego ) my – uczniowie szkoły noszącej imię papieża Polaka – wyruszamy w kolejną wędrówkę papieskim szlakiem, tym razem w poszukiwaniu jego ideału świętości… Zapraszamy do wysłuchania montażu poetycko muzycznego Święty uśmiechnięty…

„Młodzi wszystkich kontynentów, nie lękajcie się być świętymi nowego tysiąclecia”

*(słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży*

*W Rzymie w roku 2000.)*

**Narrator II:** Papież Jan Paweł II pokazał, że świętość nie jest zarezerwowana dla wybranych, ale jest zadaniem i powołaniem każdego człowieka. Świadczą o tym liczne kanonizacje i beatyfikacje minionego pontyfikatu, również ludzi świeckich, którzy idąc śladem Chrystusa, żyli prosto, zwyczajnie jak my. I to często wcale nie tak dawno. Wynosząc ich na ołtarze papież pokazał, że święci są wśród nas. Sam zresztą był tego najlepszym przykładem, nie tylko jako biskup Rzymu, ale również jako kapłan, student i mały Lolek z Wadowic…

**Piosenka: Taki duży, taki mały może świętym być…**

Taki duży, taki mały, może świętym być...

Taki gruby, taki chudy, może świętym być...

Taki ja i taki ty może świętym być...

Taki ja i taki ty może świętym być...

Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,

Kocha bliźniego, jak siebie samego...

Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,

Kocha bliźniego, jak siebie samego...

Taki duży, taki mały, może świętym być...

Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć?

Są między nami w szkole i w pracy!

Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć?

Są między nami w szkole i w pracy!

Taki duży, taki mały, może świętym być...

**Recytacja (1)**:

Świętych niby jest dużo,

Na każdy dzień

I od święta,

Ale biorąc pod uwagę tę liczbę ludzi,

którzy dotychczas żyli,

To jest ich zaledwie

Jakaś tam jedna miliardowa procenta.

Różne wydały ich czasy

I bardzo rozmaite kraje -

Zresztą

W mym przekonaniu,

Świętych jest o wiele więcej,

Niż się to oficjalnie podaje.

Nie noszą aureoli

Ani w antyfon nie pławią się złotku,

Jeżdżą podobnie jak my, tramwajami.

A jednak są święci.

Tam, wewnątrz.

W środku.

*L. J. Kern*

**Recytacja (2)**

Nikt o nich nigdy nie pisał książek.

Nie znajdziesz śladów w izbach pamięci,

bo cicho żyją i bez rozgłosu

zwyczajni święci.

Znakiem pokoju znaczą tygodnie

i z prostej drogi nie lubią skręcić,

wciąż wierni w małym, wielkiego strzegą

zwyczajni święci.

Sercem i miodem smarują kromki

i wielkim zyskiem świat ich nie znęci.

Ciągle szukają tych, co w potrzebie,

zwyczajni święci.

Czystego serca i prostej mowy,

bez atrybutu śmierci męczeńskiej,

najprostszą drogą idą do nieba

zwyczajni święci.

**Recytacja (3)**

Święci - to także ludzie, a nie jakieś gąsienice dziwaczki

nie rosną krzywo jako ogórki

nie rodzą się ani za późno ani za wcześnie

święci bo nie udają świętych

[…]

stale spieszą kochać

[…]

są tak bardzo obecni że ich nie widać

nie lękają się nowych czasów które przewracają wszystko do góry nogami

nie chcą być również umęczeni w słodki sposób jak na nabożnych obrazkach

niekiedy nie potrafią się modlić ale modlą się zawsze

[…]

nie noszą zegarków po to żeby wiedzieć ile się spóźnić

mają sympatyczne wady i niesympatyczne zalety

[…]

nie mają i dlatego rozdają

[…]

potrafią być i nie dziwić się odchodzącym

potrafią umierać i nie odchodzić…

Jan Twardowski

**Narrator I:** Nasza droga do świętości wiedzie więc poprzez zwyczajne szare dni. Nie trzeba heroicznych czynów, ani męczeńskiej śmierci, by zostać świętym. Wystarczy być dobrym, odpowiedzialnym, ale przede wszystkim trzeba umieć dostrzec i zrozumieć drugiego człowieka, służyć mu pomocą w potrzebie i przyjaźnią w samotności. Umieć kochać i przebaczać. Posiadać zdolność patrzenia na własne cierpienie przez pryzmat cierpienia innych, bardziej niż my sami doświadczonych przez los, i - zapominając o sobie - dodawać im sił, wspierać i rozbudzać gasnącą nadzieję…

*Jan Paweł II kochał Boga całym swoim sercem,*

*Całą swoją duszą i całym swoim umysłem.*

*A Ciebie - jak siebie samego!*

**Narrator II:** Każde nasze działanie w imię dobra staje się bogatsze, gdy towarzyszy mu uśmiech. Nie będąc sam w sobie atrybutem świętości, jest jednak jej wiernym pomocnikiem, bo jest kluczem, który otwiera ludzkie serca. Wzbudza zaufanie, dodaje otuchy, niesie radość. Jest iskierką rozjaśniającą mrok i emanującą ciepłem. Ponury święty – jak mawiał św. Jan Bosko – to żaden święty… Jan Paweł II podpisał się pod tym cytatem całą swoją pasterską posługą.

**Piosenka: Taki duży, taki mały może świętym być…**

Taki duży, taki mały . . .

Kto się nawróci, ten się nie smuci:

Każdy święty chodzi uśmiechnięty.

Tylko nawrócona jest zadowolona:

Każda święta chodzi uśmiechnięta...

Taki duży, taki mały . . .

Nic nie potrzebuje, zawsze się raduje,

Bo święta załoga kocha tylko Boga...

Nic nie potrzebuje, zawsze się raduje,

Bo święta załoga kocha tylko Boga...

Taki duży, taki mały . . .

**Recytacja (4)**

W uśmiechu zawiera się całe bogactwo człowieka…

Darząc uśmiechem - uszczęśliwiasz serce.

Uśmiech bogaci obdarzonego

nie zubożając dającego.

Nie trwa dłużej niż chwila,

ale jego wspomnienie zostaje na długo.

Uśmiech jest najprawdziwszym,

kiedy jednocześnie uśmiechają się oczy.

Nikt nie jest tak bogaty,

by mógł nim pogardzić,

ani tak ubogi, by nie mógł nim darzyć.

Gdy więc napotkasz kogoś

o twarzy ponurej,

obdarz go hojnie uśmiechem;

któż bowiem bardziej go potrzebuje

niż ten, co nie potrafi go dawać?

**Recytacja(5)**

Kiedy się uśmiechasz...

i serce się śmieje

uśmiechem zarażasz cały świat...

i choćby trwało to tylko chwilkę

jaśnieje dookoła

i roztacza w koło

piękny blask...

Uśmiech

wszędzie radość niesie...

wyleczy od smutku

i wysuszy łzy

podniesie na duchu zmęczonych

łatwiej jest wtedy żyć...

**Recytacja(6)**

Ja proszę Cię o uśmiech,

bo uśmiech jest potrzebny,

jak kwiatom promień słońca,

jak ptakom lot podniebny.

Potrzebny jest nam uśmiech

przez bardzo duże „U”,

od rana do wieczora,

jak również w czasie snu.

Piosenka wie najlepiej,

piosenka dobrze wie,

że gdzie uśmiechów nie ma,

tam często bywa źle!

Więc uśmiech trzeba mnożyć

tam, gdzie się tylko da,

to proste jest i łatwe,

jak dwa razy dwa.

**Piosenka: Uśmiechaj się rano. Uśmiechaj wieczorem…**

1. Uśmiechaj się rano, uśmiechaj wieczorem,

Uśmiechaj przez cały dzień.

Do wróbli na dachu, do życia, do słońca

I do nas uśmiechaj się.

Ref. Uśmiech najkrótszą, najprostszą jest drogą,

Do szczęścia, do ludzkich serc.

Świat piękniejszy otworzy się przed Tobą,

Gdy tylko uśmiechniesz się.

2. Uśmiechaj się zawsze do każdej przeszkody,

W słoneczny i szary dzień.

Do ludzi zmęczonych i do niepogody

I do nas uśmiechaj się.

Ref. Uśmiech najprostszą…

3. Uśmiechaj się jasno, gdy wszyscy się śmieją

I także, gdy płyną łzy.

Uśmiechaj się co dzień z radosną nadzieją

Do nowych, do lepszych dni.

Ref. Uśmiech najkrótszą…

**Narrator II:** Różne bywają oblicza uśmiechu: zwykły uśmiech wyrażający radość, uśmiech bijącego miłością serca, uśmiech zrozumienia i pobłażliwości, uśmiech niosący nadzieję i otuchę, uśmiech pocieszenia i wyrozumiałości, uśmiech przebaczenia i wreszcie najtrudniejszy - pogodny uśmiech w cierpieniu.

Jan Paweł II zyskał sobie przydomek Papieża Uśmiechu.

Uśmiechał się życzliwie z lekkim zakłopotaniem u progu swego pontyfikatu, kiedy witał na Placu św. Piotra oczekujące nań tłumy.

Radosny, a z biegiem lat coraz bardziej nostalgiczny uśmiech towarzyszył mu w pielgrzymkach do Ojczyzny. Uśmiechał się, a nawet serdecznie śmiał żartując z młodzieżą z okna na Franciszkańskiej. .Uśmiechał się do dzieci, które brał w ramiona, do każdego z kim choćby wymienił spojrzenie.

Pod każdą szerokością geograficzną uśmiechał się do wiernych ze swojego papa mobile.

Z uśmiechem zrozumienia, współczucia i otuchy pochylał się nad chorymi, skrzywdzonymi i opuszczonymi.

Uśmiech towarzyszył mu w cierpieniu i przypieczętował akt przebaczenia.

Był orężem w walce z chorobą.

Odchodził z uśmiechem, bo ci, których szukał, nie zawiedli go, przyszli, by towarzyszyć mu w ostatniej drodze.

*…jest taka granica cierpienia,*

*Za którą się uśmiech pogodny zaczyna…*

**Recytacja (7)**

Ojcze

Twoje słowa czyniły dobro...

Twoje słowa rozdawały radość...

Twoje słowa dawały nadzieję...

Twoje słowa miłowały nas wszystkich....

Twój uśmiech słowom pomagał

Czynić dobro,

rozdawać radość,

wzbudzać nadzieję

kochać…

Dziś błogosławiony -

Uśmiechnij się do nas znów

Jak się uśmiechałeś z Watykańskich Wzgórz

Jak czyniłeś to w pielgrzymowania czas

Jak odchodząc, żegnałeś nas.

**Piosenka:** ***Nie ma lepszego nad Jana Pawła II***

Wadowice- rok 20 Emi rodzi syna

Szkoła, teatr i kapłaństwo tutaj się zaczyna

Pierwsze mecze, pierwsze smutki, w gimnazjum klasówki

Po maturze z kolegami wypad na ,,Kremówki''

Ref.: Niema lepszego!, od Jana Pawła II /x2

Całą drogę życia oddał Lolek Swemu Panu

Wnet go droga ta zawiedzie aż do Watykanu

16 października 7 8 roku słyszy świat:

„Habemus papam” i doznaje szoku

Ref. Niema lepszego!, od Jana Pawła II /x2

13 maja cały świat oddech wstrzymuje

Ali w stronę Jana Pawła pistolet kieruje

Matka Boża miała tutaj plany widać własne

Totus Tuus i wszystko staje się zupełnie jasne

Ref. Niema lepszego!, od Jana Pawła II /x2

2005 to kwiecień, Bóg sam decyduje

Świat się modli gdy Jan Paweł niebo obejmuje

Pontyfikat się nie kończy dobrze o tym wiecie

Papież dalej pielgrzymuje, lecz na tamtym świecie

Ref. Niema lepszego!, od Jana Pawła II /x2

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Pan kiedyś stanął nad brzegiem

Zostań z nami, Zostań z nami, Zostań z nami,

Zostań z nami, Zostań z nami, Zostań z nami,

Kościół żyje i żyć będzie słowo Boga dane

Od wiek wieków klucze Piotra są przekazywane

Znów Habemus Papa słyszy świat i się raduje

Dzieło Jana Pawła Benedetto podejmuje

Ref. Nie ma lepszego nad Jana Pawła II